

# Boczar, Mieczysław L.

---

## Nie znana korespondencja Zygmunta Augusta z dożą Wenecji Pietrem Loredanem w sprawie budowy galeony

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 15/2, 343-351

---

1970

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



## NIE ZNANA KORESPONDENCJA ZYGMUNTA AUGUSTA Z DOŻĄ WENECJI PIETREM LOREDANEM W SPRAWIE BUDOWY GALEONY

W wiekach XV i XVI nawet kraje będące potęgami morskimi nie utrzymywały licznie dużych stałych flot: formacje kadrowe składały się ze stosunkowo nielicznych „okrętów królewskich” — zazwyczaj jednostek większego tonażu, budowanych jako okręty wojenne. Były to zatem jednostki szybkie i zwrotne, uzbrojone w silną artylerię z przewagą dział cięższych wagomiarów, o licznej załodze, składającej się — poza personelem żeglarskim — z artylerzystów oraz karnej i dobrze wyćwiczonej piechoty morskiej.

Do celów krążowniczych, a przede wszystkim do kontroli morskich szlaków handlowych, używano ponadto kaprów. Król wydawał w tym celu tzw. listy przypowiednie prywatnym przedsiębiorcom, którzy własnym kosztem nabywali okręty i przystosowywali je do stawianych im zadań, a także werbowali i utrzymywali ich załogi. Były to jednostki najwyżej średniego tonażu, przerabiane zazwyczaj ze statków handlowych i stosunkowo słabo uzbrojone.

W wypadku jednak wojny większość poszczególnych flot stanowiły doraźnie uzbrojone statki handlowe oraz jednostki postawione do dyspozycji króla przez feudałów i miasta portowe. Tak np. na 182 jednostki wchodzące w skład floty angielskiej, która w 1588 r. zadała klęskę „niezwyciężonej armadzie” hiszpańskiej, załedwie 34 były „okrętami królewskimi”, przy czym 14 z nich było jedynymi w tej flocie okrętami dużego — jak na te czasy — tonażu (500—1100 t)<sup>1</sup>.

Polska okresu jagiellońskiego była potęgą lądową, a nie miała własnej floty. Gdy w trzynastoletniej wojnie z Zakonem Krzyżackim okazała się ona jednak potrzebna, użyto połączonych flot miast królewskich: Elbląga i Gdańska; eskadra ta zadała flocie zakonnej zdecydowaną klęskę w bitwie na Zalewie Świeżym w 1463 r.

Do wszczęcia kolejnych działań na morzu zmusiła Polskę długotrwała, ze zmiennym powodzeniem prowadzona wojna z Moskwą. Car Wasyl III, przygotowując się starannie do drugiej jej fazy, sprowadzał z Niemiec broń, której ówczesna Rosja w dostatecznej ilości nie produkowała — przede wszystkim działa, ręczną broń palną i amunicję. Jedyńm sposobem, którym mógł je otrzymywać, był transport morski poprzez Bałtyk.

Zygmuntowi Staremu musiało zatem zależeć na uniemożliwieniu lub przynajmniej utrudnieniu dostaw, które zwiększały potencjał wojenny przeciwnika. Nie mogąc dla swych celów pozyskać Gdańska, król musiał sięgnąć do powszechnie w całej Europie stosowanego sposobu i powołać kaprów. Datę wystawienia przez króla pierwszego listu przypowiedniego

<sup>1</sup> Por.: W. Laird-Cloves, *The Royal Navy*. London 1897—1905, t. 1, s. 598.

gdańszczaninowi Adrianowi Flintowi w 1517 r. uważać więc można za pierwsze wystąpienie Polski jako państwa o ambicjach morskich<sup>2</sup>.

System kaperski, stosowany za Zygmunta I i jego następcy, nie mógł jednak całkowicie podciąć tzw. żeglugi narewskiej; kaprzy bowiem, którzy operowali na niedużych i stosunkowo słabo uzbrojonych jednostkach, działali skutecznie jedynie przeciw żeglującym w pojedynkę powolnym statkom handlowym, przewożącym kontrabandę. Gdy natomiast dla zwiększenia bezpieczeństwa przewożonych towarów zaczęto statki handlowe formować w duże konwoje, dając im ochronę złożoną z pełnowartościowych okrętów wojennych, kaprzy stawali się bezsilni. W dodatku, zmieniające się często w basenie Morza Bałtyckiego układy polityczne narażały kaprów polskich na prześladowania ze strony zorganizowanych flot wojennych coraz to innych przeciwników. Jednostki kaperskie były przy tym na całe okresy pozbawione naturalnej bazy w Gdańsku wobec opornego w stosunku do Polski stanowiska senatu tego miasta.

Zygmunt August, widząc, że realizacja jego polityki morskiej wymaga posiadania stałej, regularnej floty, postanowił zatem przystąpić do budowy pierwszej galeony królewskiej. Wyłaniały się tu dwa zasadnicze zagadnienia: gdzie budować i komu powierzyć zaprojektowanie i przeprowadzenie budowy okrętu? Król nie dowierzał Gdańskowi; choć zatem był to wówczas może najpoważniejszy ośrodek stoczniowy nad Bałtykiem, król zlokalizował miejsce budowy w wypróbowanie wiernym mu Elblągu. Nie mogąc zaś korzystać z usług budowniczych z państw północnoeuropejskich, zainteresowanych w prosperowaniu żeglugi narewskiej, król zdecydował się szukać tych budowniczych w znanej z wysokiego poziomu przemysłu stoczniowej Wenecji.

Do ostatnich czasów wiadomości na temat budowniczych królewskiej galeony ograniczały się wyłącznie do źródeł krajowych. *Regestrum aedificationis galeri*, dokument odnaleziony przez F. Bujaka i obszernie opracowany przez A. Kleczkowskiego<sup>3</sup>, zawiera tylko imiona budowniczych: główny budowniczy określany jest jako Miser Dominico, a jego pomocnik — jako Miser Jacobo. Później jednak S. Bodniak, badając w Archiwum Skarbowym akta skarbu ziem pruskich, odnoszące się do budowy królewskiego okrętu, natrafił na dokumenty dotyczące wypłaty wynagrodzenia (*salarium*) obu budowniczym włoskim, które podają nie tylko ich imiona, lecz również i nazwiska: Miser Dominico występuje tu jako Dominico Zaviazelo, a Miser Jacobo — jako Jacobo Salvatore<sup>4</sup>.

W trakcie kompletowania i opracowywania źródeł do pracy poświęconej rekonstrukcji galeony elbląskiej<sup>5</sup>, znając nazwiska budowniczych, skierowałem uwagę na ich rodzinne miasto — Wenecję. W 1956 r. zwróciłem się do tamtejszego Muzeum Historii Żeglugi (Museo Storico Navale) z prośbą o stwierdzenie, czy budowniczy ci są w Wenecji znani i czy pozostawili jakieś ślady swej działalności. Dzięki bardzo życzliwemu sta-

<sup>2</sup> Por.: S. Bodniak, *Żołnierze morscy Zygmunta Starego*. Gdańsk 1937, ss. 209—222; autor idzie nawet dalej, określając 1517 r. jako datę pierwszego wystąpienia Polski na morzu.

<sup>3</sup> Por.: F. Bujak, *O budowie okrętu wojennego w Polsce 1570—72*. „Sprawozdania Akademii Umiejętności w Krakowie”, t. 12, 1907; *Rejestr budowy galeony Zabytek z r. 1572*. Wydał i opracował A. Kleczkowski. Kraków 1915.

<sup>4</sup> Por.: S. Bodniak, *op. cit.*, s. 57.

<sup>5</sup> M. Boczar, *Galeona elbląska Zygmunta Augusta. Próba rekonstrukcji*. Maszynopis złożony po recenzjach w Zakładzie Historii Nauki i Techniki PAN i oczekujący na wydanie.

nowisku dyrektora Muzeum, barona G. B. Rubina de Cervin, znanego historyka budownictwa okrętowego, przeprowadzono poszukiwania w weneckim Archiwum Państwowym.

Kwerenda kustosa Archiwum Państwowego, pani Illeony na Chiappini, dała ważny — choć tylko częściowy — rezultat i na przełomie lat 1957 i 1958 otrzymałem odpis pisma doży Wenecji ze stycznia 1570 r. Doża poświadcza w nim odbiór pisma króla polskiego i wyraża zgodę na wyjazd do Polski budowniczego okrętowego<sup>6</sup>. Znany z naszych źródeł Dominico Zaviazelo jest w tym, po łacinie zredagowanym, piśmie określony jako Dominicus Sabioncellus. Chodzi tu niewątpliwie o tę samą osobę, gdyż nazwisko Sabioncellus jest zlatynizowaną formą włoskiego nazwiska Zaviazelo.

Nie mogąc nadużywać uprzejmości moich korespondentów, musiałem wtedy poprzestać na tym znalezisku i cierpliwie oczekiwać na okazję ukończenia poszukiwań. Sposobność tę dał pobyt na studiach w Akademii Sztuk Pięknych w Wenecji mej córki Anny Marii. Poszukiwania przeprowadzone przez nią w Archiwum Państwowym w Wenecji doprowadziły do odnalezienia nie znanego dotychczas oryginału oficjalnego pisma Zygmunta Augusta do doży Pietra Loredana<sup>7</sup> oraz dwu równobrzmiących, a różnym charakterem pisma sporządzonych kopii czy też brudnopisów odpowiedzi doży na to pismo. Odpis jednej z tych kopii przysłała mi ongiś I. na Chiappini.

Obecnie otrzymałem od mej córki wykonane przez pracownię fotograficzną Archiwum Państwowego w Wenecji<sup>8</sup> fotokopie wszystkich wymienionych dokumentów. Reprodukując te fotokopie, podaję teksty pism w ich brzmieniu łacińskim oraz w tłumaczeniu na język polski<sup>9</sup>.

I. Pismo króla Zygmunta Augusta do doży Pietra Loredana (ryc. 1a, 1b).

### 1. Treść pisma:

*Sigismundus Augustus Dei gratia Rex Poloniae, magnus Dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae etc. Dominus et haeres. Serenissimo Principi, domino Petro Lauredano, Venetiarum Duci, amico nostro charissimo. Salutem ac omnis foelicitatis continuum incrementum, Serenissime Princeps, domine, amice noster charissime. Commisimus Honorato Antonio Angeli, Civi Veneto, et Servitori nostro, ut is nobis, ad usus nostros, de Magistro fabricandarum triremium istic provideret, eumque ad nos perducendum curaret sumptu nostro. Quam obrem Serenitatem Vestram rogamus, patiatur cum bona venia eiusmodi Magistrum istinc ad nos deduci, neque difficultatem illam servitori huic nostro Antonio Angeli inferri hoc nomine permittat, si cum eiusmodi Magistro aut constituere velit aliquid nostro nomine, aut ipsum ad nos mittere. Nos*

<sup>6</sup> Kopia tego pisma znajduje się w Archiwum Państwowym: *Registro Senato Terra*, nr 48, karta 2 *retro*.

<sup>7</sup> Pietro Loredano (Lauredanus) (1481—1571), ze znanej patrycjuszowskiej rodziny weneckiej, która wydała paru dożów, piastował tę godność w latach 1567—1570.

<sup>8</sup> Wszystkie zdjęcia zaopatrzone w pieczęć o następującej treści: *Archivio di Stato — Venezia, Sezione di Fotoproduzione. Riprod. No. 1364, del 11 Apr. 1969. In caso di pubblicazione citare la Sezione che ha eseguito il lavoro.*

<sup>9</sup> Tłumaczenie wykonała Karolina Targosz.



*vicissim si quid in Regno nostro est, eritve, in quo Serenitati Vestrae, aut Reipublicae istic gratum facere posse videbimur, libenter benevolentiam et amorem nostrum tum Serenitati Vestrae, tum Reipublicae ipsi per omnem occasionem praestabimus. Bene valeat Serenitas Vestra. Datum Cnissini die sexta mensis Decembris. Anno Domini M<sup>o</sup> D<sup>o</sup> LX<sup>o</sup> IX<sup>o</sup> Regni nostri anno XL<sup>o</sup>*

(—) *Sigismundus Augustus Rex*

Zygmunt August z Bożej łaski król Polski, wielki książę Litwy, pan i dziedzic Rusi, Prus, Mazowsza, Żmudzi itd. Do Najjaśniejszego Księcia, pana Pietra Loredana, Doży Weneckiego, naszego najdroższego przyjaciela. Zdrowia i stałego pomnażania wszelkiego powodzenia, Najjaśniejszy Książę, panie, przyjacielu nasz najdroższy. Zleciliśmy Szanownemu Antoniemu Angelemu, Obywatelowi Weneckiemu i naszemu Słudze, aby nam się tam wystarał dla naszych potrzeb o Mistrza budowy okrętów i zatroszczył o jego sprowadzenie naszym kosztem. Z tego to powodu prosimy Waszą Księżęcą Mość, aby łaskawie zgodziła się na sprowadzenie do nas stamtąd takiego Mistrza i nie dopuściła, by sprawiono trudności temuż naszemu słudze Antoniemu Angelemu, gdyby chciał coś z tego rodzaju Mistrzem ustanowić w naszym imieniu lub wysłać go do nas. My ze swej strony, jeśli jest lub będzie coś w naszym Królestwie, co uznamy za miłe dla Jego Księżęcej Mości bądź Rzeczypospolitej, okazemy chętnie przychylność i miłość naszą przy każdej okazji tak względem Jego Księżęcej Mości, jak i Rzeczypospolitej. Niech pozostaje w dobrym zdrowiu Wasza Księżęcą Mość. Datowane w Knyszynie dnia 6 miesiąca Grudnia. Roku Pańskiego 1569. Panowania naszego roku 40

Zygmunt August Król

## 2. Odwrotna strona pisma:

### a. Adres:

*Serenissimo Principi domino Petro Lauredano, Venetiarum Duci, amico nostro charissimo*

Do Najjaśniejszego Księcia pana Pietra Loredana, Doży Wenecji, naszego najdroższego przyjaciela

### b. Przełamana i nieczytelna pieczęć lakowa.

### c. Adnotacja sekretariatu doży:

*1569 die 6 Decembris (—) [nie wiadomy skrót] 4. Januarii. Il Serenissimo Re di [Ongaria — słowo skreślone] Polonia ricorca si permetti esserli condotto uno Mastro da fabricar galee.*

*LECTA collegio (—) [nie wiadomy skrót]*

1569 dnia 6 Grudnia (—) [nie wiadomy skrót] 4 styczeń. Najjaśniejszy Król [Węgier — słowo skreślone] Polski stara się o zezwolenie na sprowadzenie Mistrza budowy galeon.

Odczytane na kolegium (—) [nie wiadomy skrót]

II. Dwie, różnym charakterem napisane, jednobrzmiące kopie lub brudnopisy odpowiedzi doży Wenecji na list króla polskiego:

a. Kopia mieszcząca się na jednej karcie (ryc. 2).

b. Kopia mieszcząca się na dwóch kartach (ryc. 3a, 3b).

Treść odpowiedzi doży:

1570 a 7 di Marzo In Pregadi [?]

Serenissimo Regi Polloniae etc.

*Quae superioribus diebus perlatae sunt ad nos litterae Maiestatis tuae, illas quidem perlegimus libentissime. Ac fuit nobis vehementer grata significatio propensae ipsius erga nostram Rempublicam voluntatis; cui sane nos singulari et studio, et observantia responsuros omni tempore pollicemur. Quod autem attinet ad Magistrum triremium aedificandarum, de quo Maiestas tua negotium dederat Antonio Angeli, qui ab ea missus est ad nos, ut Magistro ipsi potestatem permetteremus in Polloniam proficiscendi, cuius opera uti aliquando posset, nos statim mandavimus ipsi Antonio Angeli, ut hominem deligeret, qui sibi videretur idoneus ad hunc usum; is autem appellatur Dominicus Sabioncellus, qui quidem hoc tempore se confert ad Maiestatem tuam. Quod erit argumentum aliquod optimae voluntatis in ipsam nostrae, quae sane nullo unquam officii genere, quibuscumque rebus posse videbimur, est defutura.*

+ 173

— 6

— 5

Lecta collegio diae. 7.

Martii 1570

1570 7 marca w Pregadi [?]

Do Najjaśniejszego Króla Polski itd.

List Jego Majestatu, doręczony nam w ubiegłych dniach, przeczytaliśmy z wielką radością. Wyrazy przychylności względem naszej Rzeczypospolitej były nam bardzo miłe i obiecujemy, że zaiste odpowiadać na nie zawsze będziemy ze szczególnym oddaniem i dokładnością. Co zaś dotyczy Mistrza budowy okrętów — którą to sprawę Wasz Majestat powierzył Antoniemu Angelemu, przysłanemu do nas z tego powodu, abyśmy zezwolili owemu Mistrzowi udać się do Polski i korzystać z jego prac — zleciliśmy natychmiast owemu Antoniemu Angelemu, aby wybrał takiego człowieka, który by wydał mu się odpowiedni dla tego celu; ten zaś nazywa się Dominicus Sabioncellus i już teraz udaje się do Waszego Majestatu. Co będzie wobec Waszego Majestatu jakimś dowodem naszej najlepszej chęci, której nigdy nie zabraknie w naszych usługach dotyczących jakichkolwiek spraw, o ile to tylko będzie w naszej mocy.

+ 173 [głosów za]

— 6 [głosów przeciw]

— 5 [wstrzymujących się]

Odczytane na kolegium dnia

7 marca 1570

Odnalezienie korespondencji między Zygmuntem Augustem a dożą pozwoliło na ujawnienie kilku do tego czasu nie znanych dat i faktów:

1. Zygmunt August doceniał konieczność możliwie szybkiego przystąpienia do budowy pierwszego okrętu planowanej przez siebie stałej floty wojennej.

6 XII 1569 król wysłał do doży pismo, a równocześnie swego wysłannika Antoniego Angelego<sup>10</sup>, który zapewne pismo to wiozł ze sobą.

4 I 1570 sekretariat doży potwierdził na królewskim piśmie jego odbiór. Angeli przeprowadzał zapewne w Wenecji poszukiwania dobrego budowniczego okrętowego, co zajęło mu ok. dwóch miesięcy. Następnie

<sup>10</sup> Nazwisko A. Angelego nie jest znane z innych źródeł.

zaangażował budowniczego za wiedzą i zgodą doży, jak tego dowodzi odpowiedź tego ostatniego na pismo Zygmunta Augusta.

7 III 1570 doża powiadomił bowiem króla, że jego wysłannik zakontraktował budowniczego okrętowego Dominicusa Sabioncellusa. Doża stwierdził przy tym, iż budowniczemu temu udzielił zezwolenia na przyjęcie pracy w Polsce, co jest pośrednim dowodem, iż budowniczy ten był obywatelem weneckim.

4 VI 1570 Miser Dominico pobrał po raz pierwszy strawne, gdy wraz z Miser Jacobo, przed przystąpieniem do budowy okrętu, udał się do lasu Kirzborskiego dla cechowania budulca — wynika to z poprzednio znanych źródeł, a w szczególności ze wspomnianego *Rejestru*<sup>11</sup>. W zapisie tym figuruje po raz pierwszy drugi budowniczy włoski, o którym w korespondencji między dożą a królem nie było żadnej wzmianki.

*Rejestr* zawiera także drugi zapis, na którego podstawie można próbować ustalić przybliżoną datę przyjazdu obydwóch Włochów do Polski. Po przybyciu do Malborka, ówczesnej siedziby Komisji Morskiej, budowniczy wykonali przede wszystkim model okrętu, który mieli budować<sup>12</sup>. Ta, w tym czasie zasadnicza, praca projektantów okrętu musiała im zająć co najmniej miesiąc. Włosi przybyli zatem do Polski zapewne w kwietniu 1570 r.

2. Król zachował wszelkie środki ostrożności, aby zapewnić zaangażowanie do budowy okrętu możliwie najlepszego fachowca.

a) Zygmunt August nie zdał się na wybór budowniczego przez senat Wenecji, co byłoby drogą najłatwiejszą, lecz chciał mieć na ten wybór bezpośredni wpływ i w tym celu wysłał swego sługę (*servitora*) Antonia Angelego. Był on obywatelem państwa weneckiego i albo sam rozumiał się na sprawach budownictwa okrętowego, albo też, wykorzystując swe stosunki, potrzebne informacje łatwo zdobył na miejscu.

b) Mimo iż sprawa była pilna, król zlecił najwidoczniej Angelemu największą ostrożność w dokonaniu wyboru, nawet kosztem czasu. Tym też tłumaczyć można dwumiesięczny okres poszukiwań. Daje to jednak podstawę do przypuszczenia, że zaangażowany budowniczy był naprawdę dobrym fachowcem.

3. Stwierdzenie przez dożę, że Sabioncellus (Zaviazelo) jest obywatelem weneckim, dowodzi słuszności hipotezy o jego weneckim pochodzeniu, przyjmowanej na podstawie zapisów *Rejestru*<sup>13</sup>.

4. Data pisma Zygmunta Augusta do doży jest pierwszą datą odnoszącą się do budowy galeony elbląskiej, mającą źródłowe pokrycie.

Wymiana pism między królem Polski a dożą Wenecji dostarcza — jak z tego wynika — ważnego materiału źródłowego, uzupełniającego posiadane dotychczas wiadomości i wnoszącego nowe szczegóły do dziejów budowy galeony elbląskiej, pierwszego okrętu wojennego budowanego przez Polskę za królewskie pieniądze i we własnym zarządzie. Znaleździś to miało miejsce w najważniejszym może momencie, w przededniu obchodzonej w lipcu 1969 r. rocznicy czterechsetlecia nadania przez

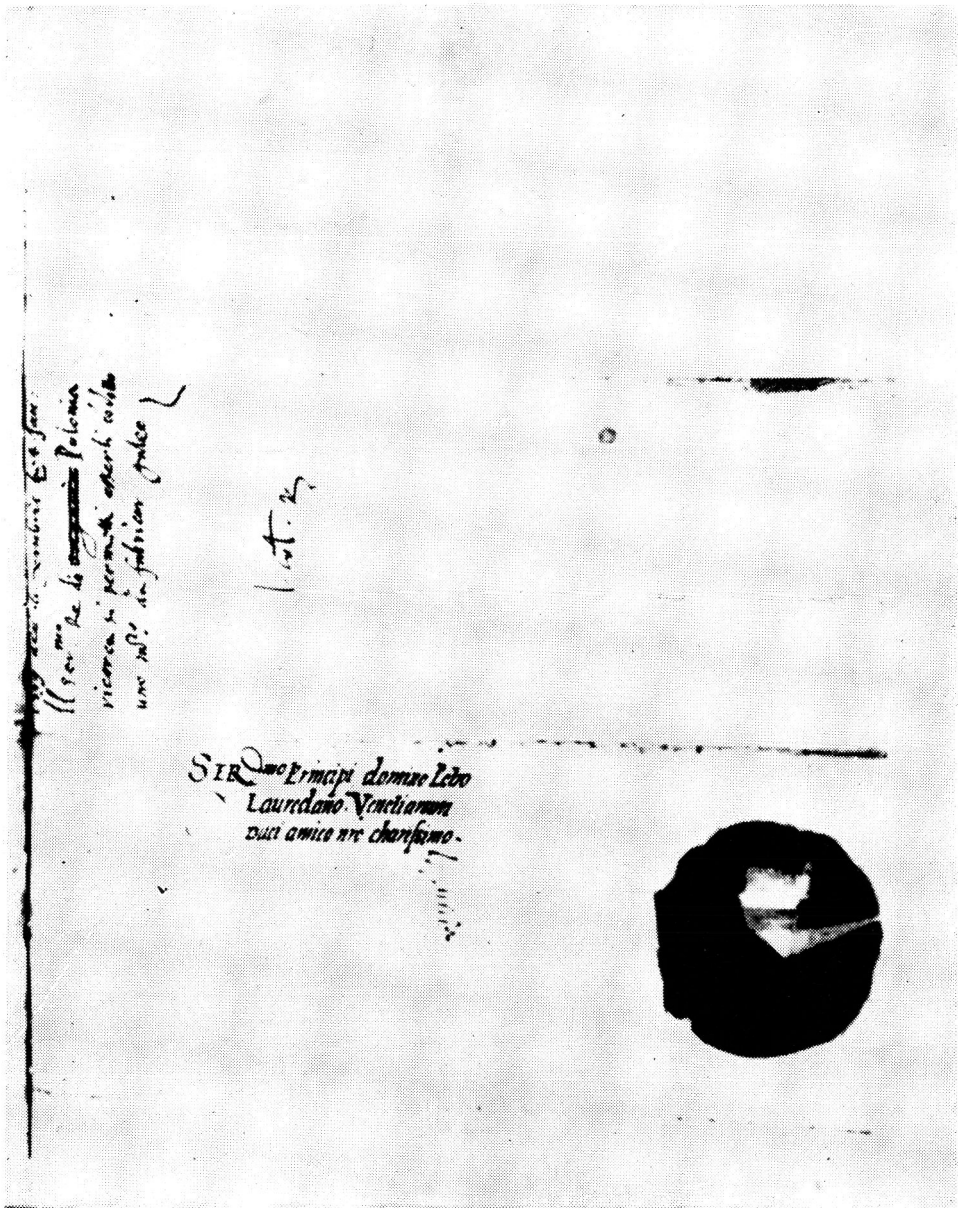
<sup>11</sup> Por.: *Rejestr* [...], s. 3, poz. 4.

<sup>12</sup> Por.: tamże, s. 60, poz. 47a.

<sup>13</sup> Por.: tamże, s. 65, poz. 54.

Sigismundus Augustus Dei gratia Rex Poloniae magnus  
 dux Lituaniae Russiae Prussiae Masoviae Samogitia etc. dominus etc.  
 hares. S E R M O Principi domino Petro Lauridano, Venetiarum  
 duci, amico nostro charissimo. Salutem ac omnis felicitatis conti-  
 nuum incrementum. S E R M O Princeps domine amice nr. chariss.  
 Commisimus Honorato Antonio Angeli, Cui Veneto et Scuitoni nro  
 ut is nobis, ad usus nros, de Magistro fabricandarum Ertemium istuc  
 provideret, cumq; ad nos perducendum curaret sumptu nro. Quam,  
 obrem Ser<sup>ta</sup> uram rogamus, patiatur cum bona ventis eiusmodi Ma-  
 gistrum istuc ad nos deduci, neq; difficultatem illius Scuitoni hui-  
 nro Antonio Angeli inferri hoc nomine permittat, si cum cuicunq;  
 Magistro aut constitutum velit aliquid nostro nomine, aut ipsum ad  
 nos mittere. Nos vicissim si quid in Regno nro est, eritue, in quo  
 Ser<sup>ta</sup> uestra, aut Reipub: istuc gratum facere posse videbimur, liben-  
 ter benevolentiam et amorem nostrum tm Ser<sup>ta</sup> uestra, tm Reipub:  
 ipsi per omnem occasionem prestabimus. Bene valeat Ser<sup>ta</sup> ura  
 Datum Cmsim die sexta mensis decembris Anno domini  
 M<sup>o</sup> D<sup>o</sup> IX<sup>o</sup> IX<sup>o</sup> Regni nostri anno XL<sup>o</sup>

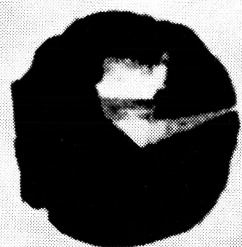
Sigismundus Augustus  
 Rex Pol<sup>o</sup>



1190  
1191  
1192  
1193  
1194  
1195  
1196  
1197  
1198  
1199  
1200  
1201  
1202  
1203  
1204  
1205  
1206  
1207  
1208  
1209  
1210  
1211  
1212  
1213  
1214  
1215  
1216  
1217  
1218  
1219  
1220  
1221  
1222  
1223  
1224  
1225  
1226  
1227  
1228  
1229  
1230  
1231  
1232  
1233  
1234  
1235  
1236  
1237  
1238  
1239  
1240  
1241  
1242  
1243  
1244  
1245  
1246  
1247  
1248  
1249  
1250  
1251  
1252  
1253  
1254  
1255  
1256  
1257  
1258  
1259  
1260  
1261  
1262  
1263  
1264  
1265  
1266  
1267  
1268  
1269  
1270  
1271  
1272  
1273  
1274  
1275  
1276  
1277  
1278  
1279  
1280  
1281  
1282  
1283  
1284  
1285  
1286  
1287  
1288  
1289  
1290  
1291  
1292  
1293  
1294  
1295  
1296  
1297  
1298  
1299  
1300  
1301  
1302  
1303  
1304  
1305  
1306  
1307  
1308  
1309  
1310  
1311  
1312  
1313  
1314  
1315  
1316  
1317  
1318  
1319  
1320  
1321  
1322  
1323  
1324  
1325  
1326  
1327  
1328  
1329  
1330  
1331  
1332  
1333  
1334  
1335  
1336  
1337  
1338  
1339  
1340  
1341  
1342  
1343  
1344  
1345  
1346  
1347  
1348  
1349  
1350  
1351  
1352  
1353  
1354  
1355  
1356  
1357  
1358  
1359  
1360  
1361  
1362  
1363  
1364  
1365  
1366  
1367  
1368  
1369  
1370  
1371  
1372  
1373  
1374  
1375  
1376  
1377  
1378  
1379  
1380  
1381  
1382  
1383  
1384  
1385  
1386  
1387  
1388  
1389  
1390  
1391  
1392  
1393  
1394  
1395  
1396  
1397  
1398  
1399  
1400  
1401  
1402  
1403  
1404  
1405  
1406  
1407  
1408  
1409  
1410  
1411  
1412  
1413  
1414  
1415  
1416  
1417  
1418  
1419  
1420  
1421  
1422  
1423  
1424  
1425  
1426  
1427  
1428  
1429  
1430  
1431  
1432  
1433  
1434  
1435  
1436  
1437  
1438  
1439  
1440  
1441  
1442  
1443  
1444  
1445  
1446  
1447  
1448  
1449  
1450  
1451  
1452  
1453  
1454  
1455  
1456  
1457  
1458  
1459  
1460  
1461  
1462  
1463  
1464  
1465  
1466  
1467  
1468  
1469  
1470  
1471  
1472  
1473  
1474  
1475  
1476  
1477  
1478  
1479  
1480  
1481  
1482  
1483  
1484  
1485  
1486  
1487  
1488  
1489  
1490  
1491  
1492  
1493  
1494  
1495  
1496  
1497  
1498  
1499  
1500

1. 2. 3.

SIR Dno Principi domus Leo  
Lauredano Venetiarum  
duti amico nre charissimo.



Рус. 1б Рис. 16 Fig. 1b





1550 a. 5. di Martis In praesenti  
 Serenissimo Regi Poloniarum etc.  
 Quae superioribus diebus perlatae sunt ad nos litterae vestrae, illas quidem perlegimus libenter: et  
 quae vobis volentibus gratia significatio proponitur  
 etiam vestrae Reipublicae voluntatis; cui sane  
 studium et studio, et obedientia respectus  
 omni tempore pollitemur. Quod autem ad id  
 Magistrum trivium edificandum, de quo  
 litterae vestrae loquuntur Antonius Angeli, qui  
 ab ea missus est ad nos, ut Magistro ipsi potestatem  
 permitteremus in Polonia proficiscendi, cuius  
 opera uti aliquando possit, nos statim mandavimus  
 ipsi Antonio B. geli, ut diligentem sollicitudinem  
 sibi videmus idoneam ad hunc usum; is autem  
 appellatur dominicus Sabiniellus, qui quidem  
 brevis tempore se conferat ad nostram. quod erit  
 argumentum aliquid optimae voluntatis in ipsam  
 vestram; quae sane nullo unquam officij genere, quibus  
 unquam vobis posse videtur. est de iure.

+ 123  
 ——— 6  
 ——— 5

hinc illi dicitur  
 hinc 1550



Die vij. Dili.

Sex<sup>to</sup> Regi Poloniz. et q

Qua superioribus diebus perlata sunt ad nos literę. N<sup>ostre</sup> quidem perlegimus libentissimi: Ac fuit nobis uehementer patri-  
ficato propensę ipsius circa nostram Remp<sup>ni</sup> uoluntatis. cui sane  
singulari et studio, et obseruantia responsurus eum tempore p<sup>er</sup>  
Quod autem attinet ad Magistrum Trivium adificandam, in

125  
124  
123

125

Ryc. 3a Pnc. 3a Fig. 3a

M. D. Lxxx. Die vij. Martij.

Act<sup>us</sup> tua negotium desiderat Antonio Angeli, qui ab ea misit est  
ad nos, ut Magistro ipsi potestatem permitteremus in Poloniam pro-  
fratrendi, cuius opera uti aliquando poter, nos fratim mandauimus  
ipsi Antonio Angeli, ut hominem deligeret, qui sibi uideretur ido-  
neus ad hunc usum; is autem appellatur Dominicus Sabioncellus,  
qui quidem hoc tempore se conferit ad M<sup>tem</sup> tuam. quod erit argu-  
mentum aliquod optime uoluntatis in ipsam nostrę, qui sane  
nullo unq<sup>ue</sup> officij genere, quibuscumq<sup>ue</sup> rebus posse uidebitur, est  
(defutura: ~

173.  
6.  
5.

Letra (173<sup>o</sup> die sup<sup>er</sup>)

Di. Detto.

Ryc. 3b Pnc. 3b Fig. 3b



Zygmunta Augusta Komisji Morskiej, która przeprowadzała budowę galeony, ostatecznego statusu prawnego<sup>14</sup>.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że Zygmunt August, który dobrze sobie zasłużył na imię „ojca polskiej floty”, przedstawił zagadnienie statusu Komisji — tego pierwszego polskiego ministerstwa żeglugi — na tym właśnie sejmie w Lublinie, który uchwalić miał podstawowo ważny dla historii Polski akt prawny, unię Polski z Litwą. Fakt ten jasno dowodzi, jakie znaczenie w dalekowzrocznych planach ostatniego z Jagiellonów odgrywać miało przestawienie dotychczas tylko lądowej Polski na tory polityki morskiej.

#### WYKIAZ RYCIN

Ryc. 1 a, b. Fotokopia dwustronnego pisma Zygmunta Augusta do doży Wenecji Pietra Loredana z 6 XII 1569 (por. przypis 8).

Ryc. 2. Fotokopia mieszcząca się na jednej karcie odpisu odpowiedzi doży Wenecji z 7 III 1570 na list króla polskiego (por. przypis 8).

Ryc. 3 a, b. Fotokopia mieszcząca się na dwu kartach odpisu odpowiedzi doży Wenecji z 7 III 1570 na list króla polskiego (por. przypis 8).

#### СПИСОК РИСУНКОВ

Рис. 1а, б. Фотокопия двухстороннего письма Сигизмунта II Августа венецианскому дожу Петро Лоредано от 6 декабря 1569 года (ср. примечание 8).

Рис. 2. Фотокопия содержащейся на одной странице копии ответа венецианского дожа от 7 марта 1570 года на письмо польского короля (ср. примечание 8).

Рис. 3а, б. Фотокопия содержащейся на двух страницах копии ответа венецианского дожа от 7 марта 1570 года на письмо польского короля (ср. примечание 8).

#### LIST OF FIGURES

Fig. 1 a, b. A two-page letter of December 6, 1569 by Sigismund Augustus to the Doge of Venice, Peter Loredano (cf. footnote 8).

Fig. 2. A one-page copy of the answer of the Doge of Venice of March 7, 1570 to the letter of the Polish king (cf. footnote 8).

Fig. 3 a, b. A two-page copy of the answer of the Doge of Venice of March 7, 1570 to the letter of the Polish king (cf. footnote 8).

<sup>14</sup> Por. informację o jubileuszowej sesji poświęconej Komisji Morskiej w nrze 2/1969 „Kwartalnika”, s. 437.

## НЕИЗВЕСТНАЯ ПЕРЕПИСКА МЕЖДУ ПОЛЬСКИМ КОРОЛЕМ И ВЕНЕЦИАНСКИМ ДОЖЕМ ПО ПОВОДУ СТРОИТЕЛЬСТВА ГАЛЕОНЫ

Могущественное государство, каким при династии Ягеллонов была Польша, не имело своего военно-морского флота. Когда возникала необходимость вести военные действия на море, применялись способы, широко распространенные во всей Европе того времени. Казимир Ягеллончик во время тринадцатилетней войны с орденом крестоносцев пользовался городским флотом Гданьска и Эльблонга, который в сражении на заливе Свежи в 1463 г. разгромил орденский флот. Два последних монарха из этой династии назначали королевских каперов. Между Польшей и Русским государством велась в те времена многолетняя война. Поскольку противник мог получать транспорты военных грузов в сущности только морским путем, для Польши было очень важно, чтобы преградить путь этим поставкам, идущим по Балтийскому морю, а по крайней мере помешать их транспортировке. Практика показала, что каперская система была уже недостаточной, поэтому Сигизмунт Август решил создать отечественный регулярный флот. Зачатком этого флота было парусное судно галеона, которую строили по распоряжению короля в Эльблонге (1570—1572) итальянские кораблестроители, специально приглашенные с этой целью в Польшу.

Сохранилось очень мало данных, относящихся к истории строительства этого судна, предназначавшегося для военного флота. Главным источником сведений является *Регистр строительства*. Он представляет собой документ, содержащий данные о поступлениях денежных средств и расходах, связанных со строительством судна. Из упоминаний в этом документе вытекает, что итальянские судостроители приехали из Венеции. Чтобы проверить это сведение, важное для восстановления истории строительства судна, автор стал искать другие источники и с этой целью обратился в Museo Storico Navale в Венеции. Директор музея барон Г. Б. Рубин де Червин любезно помог автору установить контакт с Государственным архивом в Венеции, где в 1958 г. г-жа Илеона на Киаппини нашла копию ответного письма венецианского дожа на письмо польского короля по поводу строительства корабля. Чтобы не утруждать лиц, с которыми он состоял в переписке по этому делу, автор отложил дальнейшие поиски до следующего удобного случая. Он представился лишь в прошлом году, когда дочь автора Анна Мария возобновила исследования материалов, хранящихся в венецианском архиве. Ею был найден оригинал письма Сигизмунта II Августа дожу Петру Лоредано, которое представляет собой первый документ, относящийся к строительству эльблонгской галеоны.

Из переписки между королем и дожем явствует, что строители корабля были венецианскими гражданами. Это обстоятельство, имеющее важное значение для дальнейших исследований, до сих пор было лишь гипотезой.

Сигизмунт Август одновременно с письмом послал в Венецию своего представителя Антони Анджели, которому поручил выбрать на месте по-возможности наилучшего специалиста, не полагаясь на назначение кораблестроителя венецианскими властями. Это желание оказать непосредственное воздействие на выбор специалиста свидетельствует о том, какое большое значение придавал „отец польского флота” — последний из династии Ягеллонов польский король Сигизмунт II Август строительству первенца своего военно-морского флота.

## AN UNKNOWN CORRESPONDENCE BETWEEN THE KING OF POLAND AND THE DOGE OF VENICE CONCERNING BUILDING A GALLEON

Poland, which was a power on land during the reign of the Jagiellonians, did not have a war fleet. In cases that required sea actions, systems that were generally used in the whole of Europe were employed. Casimir Jagiellonian used the

municipal fleets of Gdańsk and Elbląg during the 13 year war with the Teutonic Knights, these fleets won a decisive battle with the fleet of the Knights in the Swieży bay in 1463. The two last kings of the same dynasty used to call on royal privateers. At that time Poland was conducting a war with Moscow which lasted many years. Since the enemy could be supplied with war materials only by water, Poland had to try to stop these deliveries across the Baltic or at least to make them come with difficulty. In due course it turned out that the system of using privateers was not sufficient and Sigismund Augustus decided to build a regular fleet. A galleon, built at the king's orders in Elbląg (1570—1572) by Italian artisans who were specially brought to Poland for this purpose, was supposed to be the nucleus of this fleet.

Information concerning the building of this first ship, assumed to be a man of war, is scarce. The *Building Register*, which is a document presenting receipts and expenses, is the most important source of information. From various entries in this document it transpires that the Italian master builders came from Venice. In order to check this information, which was important in reconstructing the facts, I asked the Museo Storico Navale in Venice for help. Thanks to the kindness of the director of the museum, Baron G. B. Rubin de Cervin I in turn established contact with the State Archive where in 1958 Mrs Ileana na Chiappini found a copy of a letter written by the Doge of Venice as an answer to a letter of the Polish king concerning precisely this matter. I did not want to abuse the kindness of my correspondents and thus for the moment I had to do with this information and wait for a better opportunity. It came this year when my daughter Anna Maria could continue the quest in the Archive in Venice. She finally found the original of King Sigismund Augustus's letter to the Doge Peter Loredano which is the first document concerning building the Elbląg galleon.

On the basis of the correspondence between the Doge and the King it is possible to state that both the constructors of the ship came from Venice. Up to now this circumstance, which is important in reconstructing the events, was only a hypothesis.

At the same time he wrote the letter, Sigismund Augustus sent his representative, Anthony Angeli to Venice. He was supposed to choose the best possible expert on the spot so as not to depend on the local authorities in finding the builder. The fact that the last Polish king from the Jagiellonian dynasty, Sigismund Augustus wanted to have an immediate influence on this choice proves how important the „Father of the Polish Fleet” considered the building of his first war ship.